

Członkowie Samorządowych Kolegiów Odwoławczych mają być nieskazitelnego charakteru. Tego chcą posłowie z sejmowej Komisji do Spraw Petycji.

W wyniku złożonej w poprzedniej kadencji petycji, posłowie z Komisji do Spraw Petycji uznali, że w ustawie o samorządowych kolegiach odwoławczych brakuje przesłanki nieskazitelnego charakteru jako jednego z obowiązkowych przymiotów osoby, która ma zostać członkiem kolegium.

Dlatego na ostatnim posiedzeniu komisji 25 stycznia podjęto decyzję o wniesieniu projektu ustawy, który ma to zmienić. Przedmiotowy projekt wpłynął już do łaski marszałkowskiej (numer SH-020-52/24).

Zgodnie z propozycją posłów, w ustępie 1 artykułu 7 ustawy o SKO mówiący o kryteriach jakie ma spełniać etatowy członek kolegium, zostanie dodany punkt 5 w brzmieniu „jest nieskazitelnego charakteru”. Jednocześnie o ten wymóg zostanie poszerzony przepis dotyczący pozaetatowych członków kolegiów. Niespełnienie przesłanki nieskazitelności ma być też podstawą do odwołania prezesa SKO.

Komisja uznała, że wymóg nieskazitelnego charakteru, który dotyczy obecnie wielu zawodów, w tym pracowników urzędników państwowych, jest na tyle pożądanym, że należy wymagać tego również od członków samorządowych kolegiów odwoławczych. Brak jest bowiem, zdaniem posłów, racjonalnych argumentów przemawiających za stawianiem wyższych wymagań pracownikom urzędów państwowych niż członkom SKO.

Obecnie, zgodnie z ustawą, etatowym członkiem kolegium może być osoba, która ma obywatelstwo polskie i korzysta z pełni praw publicznych; ukończyła magisterskie studia prawnicze lub administracyjne; wykazuje się wysokim poziomem wiedzy prawniczej w zakresie administracji publicznej oraz ma doświadczenie zawodowe, a także nie była skazana prawomocnym wyrokiem, orzecznym za przestępstwo popełnione z winy umyślnej. Natomiast pozaetatowym członkiem kolegium może być osoba spełniająca powyższe wymagania bez ukończonych studiów prawniczych lub administracyjnych, ale posiadająca jakiekolwiek wyższe wykształcenie.

Ponieważ propozycja z petycji zyskała w komisji uznanie zarówno przedstawicieli koalicji rządowej, jak i opozycji, należy spodziewać się przegłosowania opisywanej nowelizacji przez parlament.